

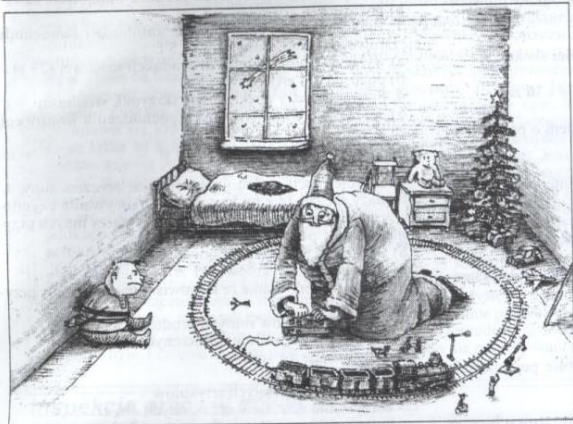
GŁOS ŚWIDNIKA

Nr indeksu 359726
ISSN 1232-0536

Tygodnik

Nr 1 (1303) 2 stycznia 1997 r. cena 50 gr

Ukazuje się od 1956 roku



Uciecha z gwiazdkowych prezentów

Rys. Sławomir Socha



Wielkie dzięki za wielkie serce

21 grudnia organizatorzy akcji „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimą” urządzili w Miejskim Ośrodku Kultury koncert podsumowujący tegoroczny zbiór darów na rzecz dzieci potrzebujących pomocy. Koncert był okazją do podziękowania osobom i fir-

mom, które włączyły się do akcji. W jej wyniku zebrano 15 ton darów: ubrań, zabawek, słodczy, artykułów żywnościowych. Na liście darczyńców znaleźli się: Przesiedźbostwo Komunalne Pegimek, PSS-Społem, wszystkie świdnickie szkoły, stowarzyszenia Metanoia, Biblioteka Miejska, Spółdzielca Dom Kultury, szkoła jeździecka Bonanza, piekarnia Adam-Pol, masarnia Dekon, PPHU-Orzeł, restauracja Świdniczanka, PPHU BoB, Pepsi-Lublin, Gemini Film Lublin, hurtownia opakowań J.G.M. Świdnik, IMP-Warszawa.

Podziękowania otrzymali również artyści, którzy bezinteresownie uczestniczyli w imprezach artystycznych odbywających się w ramach akcji. Są nimi: Krzysztof Janeczka, Marek Andrzejewski, Łukasz Lisek, Jolanta Sip, Ola Kruszyńska, Zbyszek Włodarczyk, Tomek Sawka, Przemek Mika, Marcin Romańczuk, Rafał Pydyś, Tomasz Rząd, Dominika Pałuch, Ernest Kuszyk, Kuba Celewicz, chór Arion, zespoły Carpe Diem i Majkes oraz zespół tańca ludowego Beaty i Lecha Leszczyńskich.

jmr

Dokończenie na str. 2

Kasia Dajnowska czwartą krawulstką kraju

Wspaniałym akcentem zakończył ubiegły rok pływacy świdnickiej Avii-SP 3. Podopieczni trenera Jacka Miciuła odnieśli, w krótkim odstępie czasu, wiele sukcesów. Na mityngu w Spale, kończącym cykl Grand Prix Polski, 14-letnia Katarzyna Dajnowska uplasowała się na dystansie 400 metrów stylem dowolnym kobiet na wysokiej czwartej pozycji.

Podopieczni Jacka Miciuła tuż przed świętami Bożego Narodzenia startowali w dwóch imprezach w obsadzie międzynarodowej. W obu popłynęli po mistrzostwo. Najpierw wzięli udział w tradycyjnej imprezie (rozgrywanej w Warszawie) o Puchar Banku Depozytowo-Kredytowego.

Oto osiągnięcia świdniczan:

* Aleksandra Miciuła zajęła pierwsze miejsce w wyścigu na 200 metrów stylem grzbietowym - 2:24,76 min, trzykrotnie kończąc swoje starty na trzecim pojeździe - na 100 m stylem grzbietowym - 1:08,16 (rekord życiowy), 200 m stylem zmiennym - 2:32,06 i 200 m stylem motylkowym - 2:32,13.

* Diana Krupa zwyciężyła w wyścigu na 200 m stylem klasycznym - 2:40,47 i zajęła drugą lokatę na dystansie o połowę krótszym - 1:16,86.

* Mariola Kotulska zajęła drugą pozycję na dystansie 200 m stylem klasycznym - 2:40,67 (zarówno Mariola, jak i zwyciężczyni tej konkurencji Diana Krupa pokonały w tym wyścigu najlepszą zabarkę w kraju w tej kategorii wiekowej - Martynę Krawczyk z Trójki Łódź).

* Monika Mirosław zwyciężyła aż w trzech konkurencjach - na 400 m stylem dowolnym (4:35,27), 200 m motylkiem (2:26,49 - wygrała z mistrzynią Polski Julią Karkusińską z Trójki Łódź) oraz na 200 m stylem zmiennym (2:29,08).

* Katarzyna Dajnowska była druga w wyścigu na 400 m stylem dowolnym (4:37,25).

* Marek Kotulski zajął drugą lokatę na dystansie 200 m stylem klasycznym (2:39,11) i trzecią na dystansie o połowę krótszym (1:16,47).

W klasyfikacji ogólnej, uwzględniającej najlepsze wyniki uzyskane podczas zawodów, na wysokiej trzeciej pozycji sklasyfikowana została Diana Krupa (za rezultat na 200 m stylem klasycznym), piątą był Mateusz Garbał (jego czas na 400 m stylem dowolnym - 4:36,25).

Jeszcze przed świętami „grupa Miciuła” zdążyła wystartować w Oświęcimiu, w tradycyjnych mistrzostwach miejscowej Unii. Zawody te to nieoficjalnie próba bicia rek-

Mniej pieniędzy na administrację i kulturę, więcej na inwestycje i sport

Łamigłówka budżetowa

W połowie grudnia ubiegłego roku radni zatwierdzili tegoroczny budżet gminy. Głosowanie poprzedziła gorąca dyskusja nad projektem budżetu przedstawionym przez Zarząd Miasta oraz poprawkami dokonanymi przez Komisję Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego. Ostatecznie więcej zwolenników uzyskała propozycja komisji (16 głosów za, 8 przeciw, 4 wstrzymujące się).

O kształcie budżetu gminy na 1997 rok rozmawiamy z Włodzimierzem Stańczykiem, przewodniczącym Rady Miejskiej i przewodniczącym Komisji Budżetu i Rozwoju Społeczno-Gospodarczego.

Jak powstaje gminny budżet?

- Zarząd Miasta przedstawia radnym projekt budżetu, po czym trafia on do komisji Rady Miejskiej, gdzie jest szczegółowo analizowany. Ewentualne poprawki i uwagi kierowane są do ZM, który je może, ale nie musi uwzględnić. W przypadku budżetu na ten rok najwięcej zmian wprowadziła nasza komisja, zmniejszając pozycję „wydatki bieżące” o 96 tys. zł. Na grudniowej sesji RM zatwierdzono tę właśnie wersję budżetu.

Czego dotyczyły cięcia komisji budżetowej?

- Przede wszystkim zmniejszyliśmy o 141 tys. zł wydatki na administrację, a dość znacząco w stosunku do propozycji ZM, bo o 114 tys. zł zwiększyliśmy wydatki na sport i kulturę fizyczną. Mają być one przeznaczane na uprawianie sportu przez młodzież oraz pla-

Marszałek Małachowski przeprosił za arogancję

„Świdnik woła o Sokola”

Informacja o zwolnieniach i sytuacji w jakiej znajdzie się WSK w przyszłym roku poraziła wszystkich. Rząd, ograniczając w budżecie środki dla armii, skazuje na upadek przemysł obronny. W 1997 roku wojsko nie kupi naszych Sokolów, spóźnia się realizacja programu strategicznego „Huzar”. W Świdniku nikomu nie trzeba tłumaczyć skutków takiej polityki. Trzeba to jednak uzmysłowić rządzącym - zdecydowano w Komisji Miedzyszakładowej „Solidarności” WSK.

Manifestację przed Sejmem i URM zaplanowano na środe, 18 grudnia. Jej powodzenie było uzależnione od poparcia załogi. Do „Solidarności” dołączył Związek Zawodowy Inżynierów i Techników. OPZZ wybór decyzji pozostawiło swoim związkowcom, podważając jednak zasadność takiego sposobu rozwiązywania problemów. 1300 pracowników zakładu, którzy plany „Solidarności” poparli, zdecydowało się na wyjazd do Warszawy, by upomnieć się o swoje prawa, bronić zakładu, zatrzymać tragiczne dla Sokola i zakładu decyzje.

Poranek, 18 grudnia niczym nie różni się od innych, tylko przed zakładem wzmógł ruch. Pracownicy w grupach czekają na autobusy. Zaplanowany na godz. 7.00 wyjazd opóźnia się, nielato ułożyć taką grupę. Mój autobus ma nr 19, jadą w nim pracownicy wydziału ekspedycji, ostrzalni i rehabilitacji. O godz. 7.30 wyjeżdżamy. Kolumna złożona z 30 autobusów opuszcza miasto. To nie zwykła wymowna i imponująca kawałkarda. Razem z nami jadą do Warszawy niepewności i nadzieje.

Dokończenie na str. 3

Rozmowa z Piotrem Dumą, dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury

Jazzowanie z długami

W trakcie grudniowej sesji Rady Miejskiej Zarząd Miasta wystąpił o dotację dla Miejskiego Ośrodka Kultury w wysokości 30 tys. zł. Gdy okazało się, że pieniądze te mają pokryć niedobory MOK-u wynikłe z organizacji festiwalu jazzowego, na sali rozgorzała dyskusja. Zastanawiano się nad celowością istnienia tak kosztownej imprezy, która pozostawiła około 40 tys. zł długów.

Z pytaniami - jak doszło do takiej sytuacji i dlaczego MOK musi odpowiadać za długi festiwalu? - zwróciliśmy się do Piotra Dumy, dyrektora Miejskiego Ośrodka Kultury.

- Już podczas wstępnych rozmów na temat zorganizowania w Świdniku imprezy na tak wielką skalę zwróciłem uwagę, że miasto nie ma na to odpowiednich warunków. Pierwszą sprawą jest odpowiednio wyposażona sala, bowiem sala widowiskowa MOK-u nie odpowiadała podstawowym wymaganiom. Ponieważ podczas jednego z posiedzeń ZM otrzymałem „błogosławieństwo” i obietnicę pieniędzy na jej remontowanie, niezwłocznie przystąpiłem do pracy. Do rozpoczęcia festiwalu pozostało bowiem kilka tygodni.

* Jakie prace zostały wykonane w sali widowiskowej?

Dokończenie na str. 3

Gminna kasa '97

• Dochody	26 216 580 zł
• Przychody	1 850 000 zł
Razem	28 066 580 zł
• Wydatki bieżące	20 523 295 zł
• Wydatki na inwestycje	7 211 285 zł
• Rozchody budżetowe	332 000 zł
Razem	28 066 580 zł

rdów Polski na basenie 50-metrowym, we wszystkich kategoriach wiekowych. I znów, mimo że świdniczanie mieli za konkurentów nawet 18-latków, dali rękę o sobie.

Diana Krupa aż czterokrotnie stawała na podium, wygrywając 200 m stylem klasycznym - 2:45,05 (najwartościowszy rezultat), zajmując drugie miejsce na 100 m stylem klasycznym - 1:18,70 i trzecie na 50 m stylem klasycznym - 0:37,38 oraz pierwsze z koleżankami w sztafecie 4 x 100 m stylem zmiennym - 4:51,33.

PŁYWACY NA MEDAL

Czterokrotnie (oprócz sztafety) odbierała laury także Aleksandra Miciuła. Oto jej wyniki: zwycięstwo na dystansie 400 m stylem zmiennym (5:22,56) oraz drugie miejsce na 200 m stylem grzbietowym (2:30,24), 100 m grzbietowym (1:11,58) i 200 m stylem zmiennym (2:35,14).

Sukcesów swoim koleżankom pozazdrościły także Diana Drapacka i Mariola Kotulska. Obie także trzykrotnie kończyły swoje starty na medalowych pozycjach. Drapacka wygrała 100 m motylkiem (1:11,03), zajęła drugą pozycję na 200 m motylkiem (2:32,48) i była trzecia na 50 m motylkiem (0:33,28). Natomiast Kotulska była druga na 400 m stylem zmiennym (5:23,22) i 200 m stylem klasycznym (2:47,00) oraz trzecia na dystansie o połowę krótszym (1:19,83).

GŁOS ŚWIDNIKA

KUPON PLEBISCYTOWY

NA NAJLEPSZYCH I NAJPOPULARNIEJSZYCH SPORTOWCÓW I TRENERÓW ŚWIDNIKA W ROKU 1996

SENIORZY

- 1)
- 2)
- 3)
- 4)
- 5)

JUNIORZY

- 1)
- 2)
- 3)
- 4)
- 5)

TRENERZY

- 1)
- 2)
- 3)

Imię i nazwisko

Adres



Odszedł Rob Jan Inja „Honorowy Obywatel Miasta Świdnika”

23 grudnia w Aalten odbył się pogrzeb Roba Jana Inja, obywatela Holandii, „Honorowego Obywatela Miasta Świdnika”. W uroczystościach pogrzebowych udział wzięła delegacja Świdnika z burmistrzem Krzysztofem Michalskim na czele.

Rob Jan Inja był dyrektorem Fundacji Domów Opieki i Dziennego Przebywania dla upośledzonych w Holandii. Z Jego inicjatywy nawiązany został kontakt gminy Świdnik z gminą Aalten. Dzięki Jego zaangażowaniu i pomocy możliwa stała się budowa i wyposażenie ośrodka dla osób upośledzonych w Kazimierzówce. Za działalność na rzecz gminy Świdnik Rob Jan Inja otrzymał w 1993 r. tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Świdnika”.



Czekamy na rodaków z Kazachstanu

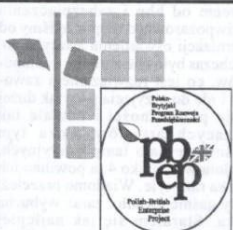
Dokończenie ze str. 1
czuwają nad wykończeniem i wyposażeniem mieszkania oraz utrzymują kontakty z Mariną, studiującą w Bydgoszczy najstarszą córką Żurawskich. Na czele zespołu stoi p. Tomasz Kasperski.

Na apel o pomoc w przygotowaniach odpowiedziało wiele firm, nie tylko z Świdnika. Zaoferowały środki finansowe oraz elementy wyposażenia

mieszkania. Lubelski „Elektromontaż” obiecał wyposażyć mieszkanie w lampy i żyrandole. „Gala” przekazała ponad 20 mkw. glazury i terakoty, firma materiałów budowlanych „BIOS” - 1000 zł. Świdnicki „Pec” użyczył samochodu, przekazał także 500 zł. Spółdzielnia Mieszkaniowa i „PZL-Świdnik” wspomogły konto rodziny sumami 200 i 1000 zł.

Wszelkiej pomysłowości, dużo zdrowia, zadowolenia, szczęścia osobistego, stabilnej i bezpiecznej pracy, wiele optymizmu i uśmiechu w NOWYM 1997 ROKU wszystkim pracownikom oraz mieszkańcom Świdnika życzy

Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy PZL Świdnik S.A.



LUBELSKO - CHEŁMSKA
FUNDACJA ROZWOJU
POLSKO - BRYTYJSKI PROGRAM
ROZWOJU PRZEDSIĘBIORCZOŚCI
**OŚRODEK WSPIERANIA BIZNESU
W ŚWIDNIKU**

ul. Kardynała Wyszyńskiego 15, pok. 213
(budynek Urzędu Miejskiego)
21-040 Świdnik, tel. 68-67-01/fax. 68-67-02.

Ośrodek istnieje, by wspierać małych i średnich przedsiębiorców oraz osoby rozpoczynające działalność gospodarczą. Jego działalność jest finansowana przez Gminę Miejską Świdnik i środki Polsko - Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości, którymi zarządza Lubelsko-Chełmsko - Zamojska Fundacja Rozwoju.

Ośrodek Wspierania Biznesu jest stabilny, wiarygodny i konkurencyjny.

Oferuje:

- szkolenia z zakresu podatków, prawa, marketingu, zarządzania...
- dostęp do usług biurowych - faksu, ksero, komputera,
- dyżury Doradcy Podatkowego - w poniedziałki od 15.00 do 17.00,
- możliwość wypożyczenia wielu pozycji książkowych, poradników, katalogów z zakresu różnych dziedzin działalności gospodarczej,
- opracowanie ofert,
- pomoc w wypełnianiu wniosków kredytowych,
- sporządzanie Biznes Planów,
- usługi informacyjne (źródła finansowania, zasady zakładania firm, formy opodatkowania),
- kontakty z innymi modułami Polsko-Brytyjskiego Programu Rozwoju Przedsiębiorczości:

- Funduszem Poręczeń Kredytowych
- Funduszem Inwestycji Kapitałowych
- Programem Rozwoju Rynku

Ośrodek jest czynny w godz. pracy Urzędu Miejskiego
poniedziałki - czwartki 9.00 - 17.00
wtorki - środy-piątki 7.00 - 15.00

ZAPRASZAMY

Ściągawka z podatków i opłat lokalnych

Świdnicka Rada Miejska podczas sesji w dniu 17 grudnia 1996 r. podjęła uchwały o nowych podatkach i opłatach lokalnych. Wszelkie one w życie z dniem 1 stycznia br. Poniżej przedstawiamy nowe stawki podatków i opłat.

Podatek drogowy

Roczne stawki podatku od posiadania środków transportu wynoszą:

1. od motorowerów - 10zł.
2. od motocykli z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 50 cm³ włącznie - 22 zł.
 - b) powyżej 50 cm³ do 350 cm³ włącznie - 36 zł.
 - c) powyżej 350 cm³ - 164 zł.
3. od samochodów osobowych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 900 cm³ włącznie - 56 zł.
 - b) powyżej 900 cm³ do 1300 cm³ włącznie - 100 zł.
 - c) powyżej 1300 cm³ do 1500 cm³ włącznie - 126 zł.
 - d) powyżej 1500 cm³ do 1600 cm³ włącznie - 200 zł.
 - e) powyżej 1600 cm³ do 1800 cm³ włącznie - 312 zł.
 - f) powyżej 1800 cm³ do 2000 cm³ włącznie - 528 zł.
 - g) powyżej 2000 cm³ do 2500 cm³ z wyjątkiem samochodów marki „Warszawa” - 816 zł.
 - h) od samochodów marki „Warszawa” - 124 zł.
 - i) powyżej 2500 cm³ - 994 zł.
4. od samochodów osobowych:
 - a) z silnikiem nie charakteryzującym się pojemnością skokową - 258 zł.
 - b) z napędem elektrycznym - 56 zł.
5. od autobusów oraz samochodów ciężarowych przystosowanych do przewozu osób o liczbie miejsc do siedzenia, łącznie z miejscem kierowcy:
 - a) do 15 miejsc - 200 zł.
 - b) powyżej 15 do 30 miejsc - 366 zł.
 - c) powyżej 30 miejsc - 806 zł.
6. od samochodów ciężarowo-osobowych o dopuszczalnej masie całkowitej:
 - a) do 2 ton włącznie - 126 zł.
 - b) powyżej 2 ton - 200 zł.
7. od samochodów ciężarowych i ciągników siodłowych o ładowności samochodu lub nacisku na siódło ciągnika:
 - a) do 0,5 ton włącznie - 126 zł.
 - b) powyżej 0,5 tony do 1 tony włącznie - 200 zł.
 - c) powyżej 1 tony do 2 ton włącznie - 236 zł.
 - d) powyżej 2 ton do 4 ton włącznie - 294 zł.
 - e) powyżej 4 ton do 6 ton włącznie - 402 zł.
 - f) powyżej 6 ton do 8 ton włącznie - 478 zł.
 - g) powyżej 8 ton do 12 ton włącznie - 700 zł.
 - h) powyżej 12 ton - 988 zł.
8. od samochodów specjalnych - 200 zł.
9. od ciągników balastowych - 918 zł.
10. od ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) do 4000 cm³ włącznie - 32 zł.
 - b) powyżej 4000 cm³ - 82 zł.
11. od przyczep i naczep:
 - a) campingowych - 32 zł.
 - b) o ładowności do 0,5 tony włącznie - 28 zł.
 - c) o ładowności powyżej 0,5 tony do 1 tony włącznie - 56 zł.
 - d) o ładowności powyżej 1 tony do 5 ton włącznie - 92 zł.
 - e) o ładowności powyżej 5 ton do 20 ton włącznie - 140 zł.
 - f) o ładowności powyżej 20 ton - 236 zł.
 - g) pozostałych - 200 zł.
12. od łodzi motorowych oraz jachtów z silnikiem o pojemności skokowej:
 - a) powyżej 200 cm³ do 1000 cm³ włącznie - 92 zł.
 - b) powyżej 1000 cm³ - 200 zł.
 13. od promów - 56 zł.
 14. od łodzi służących do zarobkowego przewozu towarów i osób - 200 zł.

Opłata targowa

- Stawki jednorazowej dziennej opłaty targowej wynoszą:
1. Przy sprzedaży detalicznej z wozu konnego
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej - 7 zł
 - b) pozostałych artykułów - 11 zł
 2. Przy sprzedaży detalicznej z samochodu
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej - 12 zł
 - b) pozostałych artykułów - 22 zł
 3. Przy sprzedaży detalicznej z autobusu i samochodu ciężarowego o ładowności pow. 1,5 t
 - a) wyłącznie produktów rolnych produkcji krajowej - 23 zł
 - b) pozostałych artykułów - 37 zł
 4. Przy sprzedaży z ręki, kosza, skrzynki, wiadra itp.
 - a) wyłącznie produktów rolnych pochodzenia krajowego - 2,50 zł
 - b) artykułów przemysłowych - 11 zł
 - c) innych produktów - 6 zł
 5. Zajęcie placu pod stoiska lub towar przeznaczony do sprzedaży niezależnie od branży lub wykonywania czynności rzemieślniczych za 1 m² powierzchni (dotyczy innych przypadków niż w punkcie 4)
 - a) artykułów produkcji krajowej - 6 zł
 - b) pozostałych artykułów - 11 zł
 6. Opłata za korzystanie ze stanowiska handlowego w przypadku:
 - a) sprzedaży produktów rolnych produkcji krajowej - korzystanie ze stołów zadaszonych - 12 zł
 - korzystanie ze stołów odkrytych - 8 zł
 - b) sprzedaży pozostałych artykułów - korzystanie ze stołów zadaszonych - 16 zł
 - korzystanie ze stołów odkrytych - 12 zł
 - c) sprzedaży dokonywanej z kontenera nie będącego własnością gminy - 6 zł.

Poboru opłaty targowej na targowiskach dokonywać będzie Straż Miejska.

Cena wody i ścieków

- a) dla gospodarstw domowych - 0,78 zł/m³
 - b) dla celów produkcyjnych, mających kontakt z produktami spożywczymi - 1,20 zł/m³
 - c) dla celów produkcyjnych, nie mających kontaktu z produktami spożywczymi - 1,75 zł/m³
 - d) dla wodociągu wiejskiego - 0,65 zł/m³
 - e) dla odbiorców z ul. DREWNIANEJ - 0,86 zł/m³ (cena wody dostarczonej przez Gminę Głusk - 0,65 zł/m³, konserwacja przez P. K. „PEGIMEK” - 0,21 zł/m³)
- Opłata za odprowadzanie ścieków:
- a) dla gospodarstw domowych, jednostek organizacyjnych i zakładów budżetowych gminy - 1,19 zł/m³ (w tym odprowadzenie ścieków - 0,65 zł/m³ i neutralizacja ścieków - 0,54 zł/m³)
 - b) dla pozostałych dostawców ścieków - 1,32 zł/m³ (w tym odprowadzenie ścieków - 0,78 zł/m³ i neutralizacja ścieków - 0,54 zł/m³)
 - c) dla gospodarstw domowych osiedla Zwirki i Wigury - 0,98 zł/m³ (w tym odprowadzenie ścieków - 0,28 zł/m³ i neutralizacja 0,70 zł/m³)
 - d) dla pozostałych dostawców z osiedla Zwirki i Wigury - 1,93 zł/m³ (w tym odprowadzenie ścieków - 0,49 zł/m³ i neutralizacja 1,44 zł/m³)

Opłata za przedszkola

Stała opłatność za pierwsze dziecko - 55,00 zł miesięcznie, 27,50 zł za każde następne dziecko.
Wysokość stawki żywieniowej ustala się w przedziale od 1,8-2,2 zł za każdy dzień pobytu w przedszkolu.
5-godzinne zajęcia wychowawczo-dydaktyczne prowadzone będą nieodpłatnie.
Koszt przygotowania trzech posiłków dla dzieci z grup 5-godzinnych - 25,00 zł.

Podatek za psa

22. zł od każdego psa. Podatek płatny jest z góry do końca lutego br. lub w ciągu 14 dni od momentu nabycia psa.

Łamigłówka budżetowa

Dokończenie ze str. 1

także fundusze na kulturę, a dokładniej mówiąc na funkcjonowanie Miejskiej Biblioteki, co najprawdopodobniej pociągnie za sobą likwidację filii przy ul. Kruczkowskiego. O 70 tys. zł obniżono również wydatki na gospodarkę komunalną: utrzymanie zieleni, oczyszczanie miasta i oświetlenie. Ma to na celu poszukiwanie tańszych wykonawców tych usług, gdyż zlecane one są firmom w drodze przetargu.

Na co komisja przeznaczyła zaoszczędzone w ten sposób pieniądze?

Budżet w wersji komisji jest proinwestycyjny, więc wszystkie wolne środki kierujemy na tę formę działalności gminy. Najważniejszym przedsięwzięciem inwestycyjnym jest dokończenie budowy kolejnego etapu Szkoły Podstawowej nr 7, co będzie kosztować 3,2 mln zł. Kolejną inwestycją to adaptacja budynków domu kultury i stołówki przy UM, za 1,1 mln zł, oraz dokończenie budowy cmentarza komunalnego, modernizacja i uzupełnienie miejskiego oświe-

tlenia, przebudowa skrzyżowania ul. Ractawickiej z ul. Wyszyńskiego, dokończenie kanalizacji burzowej w os. I-ska i Merkury, a także modernizacja basenu w Szkole Podstawowej nr 5. Generalnie zaplanowaliśmy przeznaczenie na inwestycje ponad 26% budżetu, co plasuje gminę powyżej średniej krajowej. Ponad połowę środków pochłonie inwestycja kaburtoze - SP nr 7 oraz siedziba dla sądu i prokuratury. Potrzeb oczywiście jest dużo więcej, lecz możliwości finansowe gminy są mniejsze.

Jak podzielone zostały środki przeznaczone w budżecie na wydatki bieżące?

Najwięcej pieniędzy przeznaczono na oświatę i wychowanie - 56%, na opiekę społeczną - 15,6%. Utrzymanie administracji pochłonie 14% wydatków, gospodarka komunalna otrzyma 6,5%, gospodarka mieszkaniowa - 1,1%. Na kulturę i sztukę przewidziano 3,7%, a na kulturę fizyczną 1,1%.

Anna Konopka

„Głos Świdnika” - Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta Świdnika
redaguje zespół w składzie: Marek NAUMIUK (red. naczelny), Irena WIERZCHOŚ (sekr. redakcji), Sławomir SOCHA (red. techn.), Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Danuta JASIŃSKA (korekta), Jacek KOSIERB (stały współpracownik).
Adres redakcji: 21-045 Świdnik, al. Lotników Polskich 1, skrz. poczt. 10, tel/fax 68-74-54, 512-061 wewn. red. 51-51 i 53-67. Skład i łamanie: redakcja. Nakład 2250 egzemplarzy.
Druk: Przedsiębiorstwo Poligraficzno-Handlowe z udziałem ZBZZ, sp z o.o. Lublin, ul. Spadochroniarzy 5A.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian artykułów.
Za treść ogłoszeń reklamowych oraz wkładek związkowych „Grot” i „Panorama Związkowa” redakcja nie odpowiada.

Nadzwyczajne walne zebranie członków Aeroklubu Robotniczego w Świdniku przyjęło wniosek o zmianę nazwy stowarzyszenia na Aeroklub Świdnik. Tym samym zniknął przymiotnik, który dla jednych był synonimem dawnych czasów i dążeń władzy do upolitycznienia wszystkich sfer życia, dla innych po prostu historycznym elementem nazwy pozbawionym ideologicznego zabarwienia. O przyczynę postawienia zmiany nazwy pod głosowanie zapisał dyrektor Aeroklubu Świdnik, JANA CIEŚLE:

Aeroklub już nie robotniczy

„Zmiana nazwy aeroklubu została przeprowadzona niejako przy okazji podjęcia reformy organizacyjnej zmierzającej do zarejestrowania stowarzyszenia w Sądzie Wojewódzkim w Lublinie. Dotychczas działaliśmy w strukturze Aeroklubu Polskiego bez odrębnej osobowości prawnej, co znacznie utrudniało podejmowanie działalności gospodarczej niezbędnej do uzyskania środków na finansowanie klubu. Innymi słowy nadzwyczajne zgromadzenie kończyło pewien rozdział historii aeroklubu, otwierając następny. Osobiście przez kilka lat byłem przeciwny zmianie nazwy. Uważałem za bezcelowe poddawanie się politycznej koniunkturze, zwłaszcza że przymiotnik „robotniczy” starałem się zawsze traktować jako merytoryczny, a nie ideologiczny człon nazwy. Dziś sądzę jednak, że utracił on swoje praktyczne znaczenie i stał się zbędny. Zastanawiając się nad propozycją nowej nazwy chciałem podkreślić w niej związek, jaki łączy nas z PZL-Świdnik. Podobnie jak wiele aeroklubów za granicą moglibyśmy dodać przymiotnik „przemysłowy”, albo „fabryczny”, chyba trafniej oddający ową zależność. W końcu zwyciężyła koncepcja najprostsza – Aeroklub Świdnik, jako że w lotnictwie świecie nazwa Świdnik nierozłącznie kojarzy się z helikopterami i fabryką. Myślę, że koledzy z aeroklubu trafnie odczytali moje intencje pozbawienie zupełnie politycznego zabarwienia. W głosowaniu projekt zmiany nazwy przeszedł 47 głosami (przeciw było 7 członków aeroklubu, 2 osoby wstrzymały się od głosowania).

jmr

Inspekcja pracy w nowych realiach

CHEMIA NAJGROŹNIEJSZA

28 listopada społeczni inspektorzy pracy PZL Świdnik i spółek wchodzących w skład grupy kapitałowej PZL wybrali międzyzakładowego społecznego inspektora Pracy, którym został po raz kolejny Eugeniusz Kurza. Pana Kurzę zapoznaliśmy o miejsce Społecznej Inspekcji Pracy w sytuacji, gdy gospodarka przeżywa transformację ustrojową, a sprawy szeroko rozumianego bezpieczeństwa i higieny pracy zdają się schodzić na dalszy plan, ustępując pierwszeństwa twardej kalkulacji ekonomicznej:

– Myślę, że przemiany ustrojowe nasilają potrzebę walki o jak najlepsze warunki pracy. Jeśli chodzi o duże zakłady sprawa jest prosta. Długoletnia tradycja inspekcji pracy – przypomnę, że istnieje ona od 1950 roku – i ukształtowane reguły jej działania sprawiają, że obecność inspektorów w takim zakładzie jak nasza wytwórnia traktowana jest jako rzecz zupełnie naturalna. Inaczej jest w przypadku nowo powstałych firm prywatnych, gdzie dbałość o higienę i bezpieczeństwo pracy jest znacznie mniejsza.

• Czym żyje dzisiejsza Inspekcja Pracy w PZL?

– Przede wszystkim tworzeniem nowego zakładowego układu zbiorowego. Istnieje baza ustawowa umożliwiająca skuteczne działanie inspekcji. Chemy ją wykorzystywać do znalezienia miejsca dla siebie również w wewnętrznych aktach normatywnych. W dalszym ciągu spotykamy różnego rodzaju zagrożenia bezpieczeństwa pracy. Ujawniane są one

podczas cyklicznych przeglądów. Plonem ostatniego było sformułowanie około 200 uwag. Jak widać nasza rola nie skończyła się i pewnie nieprędko to nastąpi.

• Jak ocenili pan poziom bezpieczeństwa pracy w firmie?

– Jako poprawny. W 1996 roku spada ilość wypadków. Było ich do końca III kwartału 56, przy 93 w roku 1995. Większość spośród wypadków nie miała bezpośredniego związku z procesem pracy. Sporo wypadków wynikało z podważenia poruszania się ludzi po fabryce, zwłaszcza zimą, przy śliskiej nawierzchni ulic i chodników. Najważniejsze, że w ciągu minionych 4 lat nie doszło do żadnego wypadku śmiertelnego. Największym wrogiem bezpieczeństwa pracy w zakładzie jest obecnie chemia, zarówno w sensie stosowanych technologii chemicznych jak i materiałów, zwłaszcza żywic i kompozytów. Każdego roku co najmniej kilkanaście osób mających kontakt z materiałami chemicznymi przenoszonych jest na inne stanowiska

ze względu na niekorzystne skutki oddziaływania chemii na organizm, a szczególnie skórę. Do sukcesów można zaliczyć wyeliminowanie z użycia azbestu, co nastąpi z końcem tego roku. Problemem pozostają inne substancje, takie jak chlor i ołów. Na szczęście sporo robi się w zakładzie, by zminimalizować niekorzystne skutki kontaktu z substancjami agresywnymi chemicznie. Przykładami są linia anodowania i powstające obok lakiernia z oczyszczalnią pracującą w obiegu zamkniętym. Myślę, że również 92 społecznych inspektorów pracy działających w zakładzie macierzystym i 18 w spółkach postara się skutecznie przeciwdziałać istniejącym jeszcze zagrożeniom.

rozm. Jan Mazur

Jazzowanie z długami

Dokończenie ze str. 1

Remont oświetlenia awaryjnego musieliśmy rozszerzyć także na górne światła, gdyż okazało się, że przewody są zniszczone, a ze starych, poprzeczonych opraw zaczęły wypadać żarówki. Dopóki niczego nie ruszono jakoś się wszystko trzymało, po rozpoczęciu remontu zaczęło się dosłownie sypać. Modernizacja oświetlenia kosztowała 2,7 tys. zł. Kolejnym problemem były stare, niezmienniane od początku funkcjonowania kina fotele. Do tej pory, gdy któryś z nich był już bardzo zniszczony, wymienialiśmy go na inny, wyszperany gdzieś w Polsce, w jakimś likwidowanym kinie. Tak też postąpiliśmy i tym razem. Łączny koszt wymiany foteli wyniósł 3,2 tys. zł. Podobnie było z podłogą. Nie stać nas na wymianę całej powierzchni, więc ratujemy tylko najbardziej zniszczone

– Chemię, aby Świdnik miał takie miejsce do prezentacji jak lubelski „Hades”. Może stanie się nim właśnie „Zodiak”. Bardzo na to liczymy.

• A dlaczego właśnie tam? Przecież RSTK-owi pomagają od dawna inni?

– To miejsce jest wyjątkowe, można tam stworzyć atmosferę dla niewielkiej grupy osób. Chcemy spróbować, jak to wygląda. Nasi przyjaciele, na przykład Artystyczna Świetlica Środowiskowa, dają nam dużą salę. Publiczność jest jednak niewielka. Dlatego szukamy miejsca bardziej kameralnego. Zapraszamy na pierwsze spotkanie w ostatnią środę stycznia.

gdzie w każdą ostatnią środę miesiąca będzie można posłuchać poezji śpiewanej w wykonaniu młodzieży współpracującej z sekcją piosenki autorskiej.

– Jak ci przysięgał będzie tym spotkaniem?

– Przede wszystkim mają zapoznać z twórczością artystów amatorów z naszego regionu. Z czasem planujemy poszerzyć ten krąg o twórców zrzeszonych w zaprzyjaźnionych z nami RSTK-ach innych województw.

• Co jest Pani, a może Waszym marzeniem?

dążyli do wniesienia poprawek do ustawy budżetowej, która uwzględniłaby zakup naszego Sokoła”.

– Naszego Sokoła – poprawiają przewodniczącego demonstranci.

– Musimy – kontynuuje M. Krzaklewski – trzymać tę władzę na krótkim oddechu. Jestem przekonany, że doprowadzimy do takich rozwiązań, które przyniosą nam wszystkim satysfakcję. Dziękuję za to, że tu jesteście. Świdnik rozpoczął strajk w 1980 roku i dzisiaj też jest obecny.”

M. Krzaklewski opuszcza demonstrację, czekając na niego stocznioy.

Mija pierwsza godzina. „Świdnik woła o Sokoła”, przewodnie hasło brzmie coraz donośniej. Do demonstrujących wyszli senatorowie z „Solidarności”. Ich rozmowy mają charakter prywatny, deklarują pomoc na miarę swoich możliwości. Oficjalnie nikt nie zauważył naszej obecności. Emocje coraz większe. Ktoś nie wytrzymuje i rozpoczyna dyskusję ze stojącymi policjantami. To młodzi ludzie ze śląskiej energetyki. Dołącza do nich niezwykle agresywni młodzieńcy. Niezbierając w wulgarnych wyzwiskach osiągną cel, spowodował, że energetycy przestępcą się w obrażeniu policjantów.

Ktoś z boku nie wytrzymuje: – Co się ich czeplacie, przecież to nie ich wina, że nas lekceważą.

Porządkowy oddział energetyków zabiera swoich chłopców. Znika też przewodny, nie pojawił się już wśród protestujących.

„Świdnik woła o Sokoła”, „Jaki rząd taka armia”, „Jaka armia taki rząd”, już druga godzina skandali demonstranci.

– Może ich tam nie ma – myśli ktoś głośno.

– Są – odpowiada drugi – ale poszli pošli na obiad. Co my ich obchodzą. Możemy tak stać do jutra, co im to przeszkadza.

Wybuch petard i syreny policyjne, dochodzące spod gmachu Urzędu Rady Ministrów, sygnalizującą obecność stoczniowców, potęgują złość. Ten brak najmniejszej reakcji i lekceważenie stają się nieznosne. Napięcie rośnie, czują to pilnujący porządku, bo przybyli policjanci.

Trzecia godzina demonstracji, niesamowity jazgot zagłusza okrzyki. Demonstranci zabrali metalowe barier-

ki. Pełna mobilizacja policji i pierwsza pozytywna reakcja. Zdecydowano się przyjąć naszą delegację.

Marian Król, Piotr Karwowski, Włodzimierz Gmur, Marian Jakubiak w asyście straży sejmowej poszli na spotkanie z marszałkiem Sejmu. Przyjął ich wicemarszałek Aleksander Malachowski. Odebrał petycję, wysłuchał argumentów, obiecał pomoc i przeprosił za arogancję. Spotkanie trwało 10 minut.

Marian Król zarządza przemarsz pod gmach URM-u. Tam prowadzi nas policja. Trzy godziny oczekiwania nie wypaliły sił, nikt nie skruszał. „Świdnik woła o Sokoła” brzmiał tak samo donośnie jak na początku demonstracji. Pod URM-em jesteśmy tuż przed godz. 16.00. Po demonstracji stoczniowców już posprzątano, w powietrzu pozostało tylko smród po petardach. W niektórych oknach światło. Tu nie czekamy już długo, delegację przyjmuje wicepremier Czerwinski, podsekretarz stanu w URM-ie Nikolski, przedstawiciel ministra obrony narodowej i pracownia URM-u od polityki społecznej. Otrzymujemy petycję, dodatkowe wyjaśnienia. Trochę dziwi ich niepokój Świdnika, są przekonani o naszej dobrej sytuacji i nie widzą zagrożenia. Po wysłuchaniu argumentów pan Nikolski obiecuje zorganizowanie spotkania z ministrem obrony narodowej i przedstawicielem premera. Piotr Karwowski żąda tylko dotrzymania obietnicy wyłączenia przez rząd zobowiązań, a Marian Król denerwuje się, że w Urzędzie Rady Ministrów trzeba przekonywać do polskiego śmigłowca i mówić o potrzebie ratowania polskiego przemysłu.

Do rozmawiających dochodzą okrzyki demonstrujących. Blokada szosy metalowymi barierkami przyspiesza rozmowy. Wracą delegacja, Marian Król ogłasza koniec demonstracji. W asyście policji wracamy do autobusów. Około godz. 18.00 wyjeżdżamy z Warszawy. Mój sąsiad, pan Tadeusz przegrza kanapkę prosi o ból głowy. To emocje, ale z wyjazdu jest zadowolony. Wierzy, że ta demonstracja coś przyniesie. Do Świdnika, wracając z nami niepowinno jutro i nadzieja.

I. Wierchoś.

Pegimek
PRZETWÓRZYSTWO KOMPAKTOWE
21-040 ŚWIDNIK UL. KONOPNICKIEJ 3

Uwaga odbiorcy wody i dostawcy ścieków miasta Świdnika posiadający nielegalne podłączenia do miejskiej sieci wodociągowej i kanalizacji ściekowej.

Istnieje możliwość zalegalizowania tych przyłączy w terminie do 31 stycznia 1997 r. Warunkiem zalegalizowania jest zgłoszenie przyłącza w siedzibie P.K. „PEGIMEK” Sp. z o.o. w Świdniku, ul. Konopnickiej 3 w sekretariacie, lub w Zakładzie Wodociągów i Kanalizacji (ujęcie wody), ul. Kusocińskiego.

Od 1 lutego 1997 r. wykrycie nielegalnego podłączenia spowoduje jego odłączenie od sieci miejskiej i wszczęcie postępowania administracyjnego i karnego.

Z Iwoną M. Skasą, wiceprezesem d/s kulturalnych Robotniczego Stowarzyszenia Twórców Kultury woj. lubelskiego rozmawia Sławomir Myk.

ARTYSTYCZNY „ZODIAK”

• Czy RSTK planuje w nowym roku coś nowego?

– Oczywiście. Nasz wojewódzki RSTK stara się ciągle o nowe formy i tematy. Nie możemy zamykać się w dawnych propozycjach. Wiąże szukamy nowych, aby przyciągnąć ludzi, dla których ruch amatorski stanowi coś naprawdę wartościowego.

• A konkretnie?

– Jako stałą pozycję w 1997 roku RSTK chce wprowadzić cykl spotkań autorskich w kawiarni „Zodiak”,

torskiej czy narybku RSTK, grupy młodzieżowej „Manufaktura”, zajmującej się nie tylko poezją śpiewaną.

• Jaki cel przysięgał będzie tym spotkaniem?

– Przede wszystkim mają zapoznać z twórczością artystów amatorów z naszego regionu. Z czasem planujemy poszerzyć ten krąg o twórców zrzeszonych w zaprzyjaźnionych z nami RSTK-ach innych województw.

• Co jest Pani, a może Waszym marzeniem?

WULKANIZACJA
komputerowe wyważanie kół
serwis opon: Dębica, Goodyear, Dunlop
Ceny producenta, sprzedaż ratalna
przegumienie, wyważenie gratis.

Szybko, tanio, solidnie

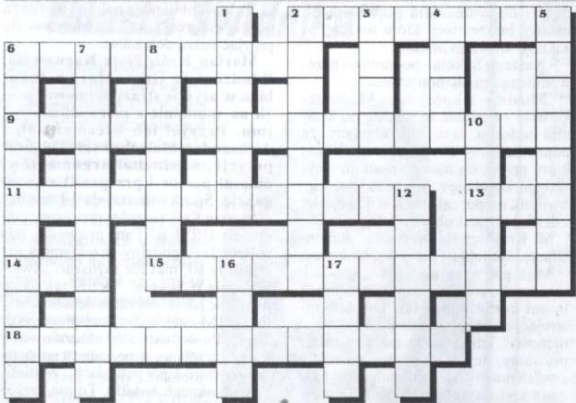
Zakład Wulkanizacyjny

Krzysztof Koczkodaj

Świdnik, al. Lotników Polskich 117

Tel. 68-48-48

KRZYŻÓWKA NR 91



POZIOMO: 2) wąskie, ciasne przejście, 6) nauka o psach, 9) oprawianie książek, 11) ogół terminów w jakiejś dziedzinie wiedzy, 13) skutek paniki na giełdzie, 14) ciągnięty w loterii 15) ćwicz na równoważni, 18) deformacja.

PIONOWO: 1) galwaniczne w baterii, 2) urojenia bez zaburzeń osobowości, 3) jeden raz zero, 4) miejsce palenia czarownic, 5) miejsce zadawania katusz, 6) dziesięć do osiemnastej w USA, dziesięć do trzydziestej w Polsce, 7) chodzi naga, 8) pętla lotnicza, 10) cel do strzelania, 12) brak cech typowych, 16) węgiel jak piasek, 17) przełożony.

Rozwiązanie krzyżówek styczniowych prosimy przysłać (przynosić) do redakcji (al. Lotników Polskich 1) do 6 lutego 1997.



SOBOTA 4.01.97

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Tydzień w mieście - program informacyjny
18.40 - NIE SAMY CHLEBEM - program społeczno-katolicki
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
20.00 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.30 - ONE WEST WAIKIKI - serial prod. USA
21.20 - Powtórka dla roztargnionych: PRZYJACIÓŁKI - film fabularny prod. USA
23.00 - NA CELOWNIKU - serial prod. USA
23.50 - Program na niedzielę

NIEDZIELA 5.01.97

17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - ODKRZONE PRZEBOJE - z archiwum TKS
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.45 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.15 - COLUMBO - serial sensacyjny prod. USA
21.30 - CZARNE DNI - film fabularny prod. USA
23.00 - PROGRAM DLA DOROSŁYCH
23.25 - Program na poniedziałek

PONIEDZIAŁEK 6.01.96

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.40 - Magazyn sportowy

REPERTUAR KINA „LOT”

3-4 stycznia - GRUBY I CHUDSZY (wyk. Eddie Murphy) - prod. USA, od lat 12, godz. 17.00;
TRAINSPOTTING - prod. ang., od lat 15, od lat 19.15;
5 stycznia - GRUBY I CHUDSZY, godz. 15.00, 17.00;
TRAINSPOTTING, godz. 19.15;

18.50 - NIE PIJ - magazyn profilaktyki przeciwalkoholowej
18.55 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.05 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.55 - PRZEBOJE DOMOWEGO KINA - magazyn filmowy
20.20 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.50 - ONE WEST WAIKIKI - serial prod. USA
21.40 - Powtórka dla roztargnionych: CZARNE DNI - film fabularny prod. USA
23.10 - NA CELOWNIKU - serial prod. USA
00.00 - Program na wtorek

WTOREK 7.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - TELEWIZYJNE SPOTKANIA
18.45 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.35 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.05 - BYLI TAM - dramat prod. USA
22.00 - MONTANA - film fabularny prod. USA
23.15 - LISTA LEONA - program muzyczny
23.45 - Program na środę

ŚRODA 8.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód”
18.30 - NASZE SPRAWY - SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA
18.45 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
18.55 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
19.45 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.15 - MIASTO W OGNIU - dramat prod. USA
2.05 - Powtórka dla roztargnionych: BYLI TAM - dramat prod. USA
23.55 - Program na czwartek

CZWARTEK 9.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - 5 PYTAŃ DO... - program publicystyczny
18.45 - WEEKEND Z KSIĄŻKĄ - magazyn dla miłośników książek
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
20.00 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.30 - ONA - film obyczajowy prod. USA
22.10 - Powtórka dla roztargnionych: MIASTO W OGNIU - dramat prod. USA
00.00 - Program na piątek

PIĄTEK 10.01.97

10.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
10.20 - Country Music Television
17.30 - Program dnia
17.35 - „Kraina przygód” - bajki dla dzieci
18.30 - Serwis informacyjny
18.45 - PUNKT ZACZEPIENIA - program publicystyczny
19.00 - KUPUJ RAZEM Z NAMI - magazyn „Sieci Promocji Handlowo-Usługowej TKS”
19.10 - STATEK MIŁOŚCI - serial prod. USA
20.00 - GRACE W OPALACH - serial komediowy prod. USA
20.30 - OBRAZY - film fabularny prod. USA
22.10 - Powtórka dla roztargnionych: ONA - film obyczajowy prod. USA
23.50 - Program na sobotę



„Przewodnik po Biblii”

Takiej publikacji wprowadzającej w świat i teologię Pisma Świętego nie było dotąd w Polsce. Nie ogranicza się ona tylko do historii, archeologii, geografii i realiów biblijnych, ale zagłębia się także w treści religijne Słowa Bożego. Przewodnik ujmuje to, co najistotniejsze, a także wyjaśnia trudniejsze teksty lub problemy danej księgi.

Jest to książka dla wszystkich miłośników historii, geografii i archeologii o głębokiej inspiracji chrześcijańskiej.

John Rogerson

„Świat Biblii”

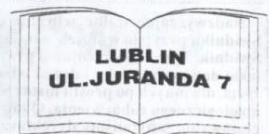
Dzieje świata biblijnego zostały tutaj przedstawione w sposób fascynujący i nowatorski. I chociaż autor koncentruje się głównie na próbach odtworzenia biblijnych miejscowości i szlaków oraz próbie umiejscowienia w dzisiejszej topografii, to umieszcza też wiele interesujących cytatów z Biblii dokumentujących historyczne wydarzenia i legendy, a nawet cytuje przypowieści. W sposób barwny podjęto próbę odtworzenia życia biblijnych pokoleń, miast i ich naturalnego otoczenia. Praca stanowi gruntowne źródło informacji o czasach, które wywarły tak wielki wpływ na dzieje ludzkości.

Stanisław Lem

„Fantastyka i futurologia”

Książka ta to cała dziedzina refleksji nad futurologią, nad hipotetycznym przyszłym losem Ziemi i jej mieszkańców.

Wszystkim czytelnikom tej rubryki, miłośnikom książek, niezapomnianych przeżyć przy lekturze książek w Nowym 1997 Roku składają pracownicy Hurtowni GEMINI.



To przegródą w dżungli koncepcji na temat przyszłości świata, pomysłów literackich. Autor czyni przedmiotem analizy również swoje utwory, tropi drogi własnej myśli i wskazuje u jakich mistrzów pobierał nauki. Zaiste, żaden interpretator jego dzieł nie może przejść obok tych wyznań obojętnie.

Pia Melody

„Toksyyczna miłość”

Jest to książka dla kobiet, które za bardzo kochają, i dla mężczyzn, którzy duszą się w związkach z nimi. Dla kobiet skłonnych do romantycznej miłości i idealizacji partnera, często rozczarowanych lub z obawy przed porzuceniem tkwiących w bolesnej samotności.

Czytelnik znajdzie tu klucz do takich zjawisk jak zaborczość, uzależnienie od guru czy psychoterapeuty, dewocja i religijny fanatyzm.

Israel Abrahams

„Życie codzienne Żydów w średniowieczu”

Książka obejmuje obraz życia społeczności żydowskich w epoce średniowiecza. Autor opisuje funkcjonowanie gmin instytucje religijne, system oświaty, zakres wykształcenia, literaturę, a także życie rodzinne i obyczajowość.

Sporo miejsca poświęca stosunkom panującym między Żydami, chrześcijanami a muzułmanami. Wskazuje na udział Żydów w kulturowaniu i przekazywaniu kultury starożytnej.

NOBLISTKA W OGÓLNIKU

Czy spotkania poświęcone laureatom literackiej Nagrody Nobla staną się tradycją w I Liceum Ogólnokształcącym, czas pokaże. W każdym razie, 10 grudnia miała tam miejsce druga już taka impreza, po ubiegłorocznej poświęconej irlandzkiemu poecie S. Heaney'owi.

Zrozumiałe, że ten wieczór został poświęcony Wisławie Szymborskiej. Zorganizowali go dyr. Dorota Lencore oraz nauczyciel Tomasz Chmielicki. W programie znalazły się: recytacja wierszy poetki i wykład dr. Małgorzaty Łukaszuk z Wydziału Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego.

Jedenastu dziewcząt odczytało też wspaniałych wierszy naszej noblistki. Atmosferę spotkania tworzyła też para gitarzystów, dając każdemu tekstowi inny podkład muzyczny.

Prelekcja dr. Małgorzaty Łukaszuk pozwoliła poznać nie tylko biografie Wisławy Szymborskiej, ale także - a może przede wszystkim - jej twórczą osobowość. Prelegentka zwróciła uwagę na jej klasyczne i romantyczne korzenie, postawę refleksyjną, humanistyczną i filozoficzną, na stosunek do świata polegający na zdobywaniu i prowokowaniu doświadczeń. Wykład, choć trudny do w formie, był bogaty w treści, co zapewne wpłynęło na kończące spotkanie dyskusję.

/sm/

KONKURS RECYTATORSKI

Czegoś takiego już dawno w Świdniku nie było. W miejskim konkursie recytatorskim, zorganizowanym przez Spółdzielczy Dom Kultury (14 XII) wzięły udział 42 osoby.

Pomyślowadawcą wieczoru z poezją Wisławy Szymborskiej i innych poetów polskich była dyrektor SDK Hanna Sarzyńska. Poprosiła ona do jury profesjonalistki: Romanę Pilch-Kowalczyk i Elżbietę Rojek, instruktorki żywego

Jury wraz z panią dyrektorem oceniało przygotowany przez każdego uczestnika zestaw dwu wierszy, w tym obowiązkowo jeden W. Szymborskiej. Uczestnicy reprezentowali SP nr 1, 3, 4 i 5, I i II LO oraz Zespół Szkół Technicznych. Jedną z recytatorów okazała się uczennicą LO im. Zamojskiego w Lublinie.

Komisja konkursowa postanowiła przyznać siedem równorzędnych nagród, które otrzymali: Joanna Ostrowska /SP 3/, Paulina Lis /SP 4/, Dorota Leszczyńska /SP 5/, Katarzyna Woś /SP 5/, Marcin Olchowski /SP 4/, Katarzyna Zagrab /I LO/, Anna Włosek /LO im. Zamojskiego/. Wyróżnienia przyznano: Karolinie Karmelciec, Annie Walkowskiej, Agnieszce Żuk /SP 1/, Ewie Majdan /SP 3/, Karolinie Radzikowskiej /SP 4/, Justynie Kozak /SP 5/, Monice Cenkl, Wioletcie Zgierskiej, Urszuli Pienkoś /I LO/, Katarzynie Cebuli, Małgorzacie Lewickiej /ZST/ i Anecie Gułaś /II LO/.

W czasie obrad jury wystąpiły śpiewające dziewczyny z SDK: Wioletta Walczak, Agnieszka Wasilewska, Elżbieta Janiga, którym na gitarach towarzyszyli Mirosław Kozera /opiekun/ i Przemysław Mika. Gościnnie zagrali i zaśpiewali Ernest Kuszyk i Jakub Celewicz.

W podsumowaniu konkursu przewodnicząca jury, R. Pilch-Kowalczyk, podkreśliła zadowolającą, a nawet wysoki poziom recytatorów. Na koniec zaś dała krótki wykład na temat sztuki recytacji.

S. Myk, fot. Brożek



Laureaci miejskiego konkursu recytatorskiego (od lewej): Paulina Lis, Dorota Leszczyńska, Katarzyna Woś, Marcin Olchowski, Katarzyna Zagrab i Anna Włosek. (Na zdjęciu zabrakło Joanny Ostrowskiej).

słowa z Lublina, Katarzynę Smyk z Wojewódzkiego Domu Kultury oraz Bożenę Kuczyńską z Wydziału Oświaty i Spraw Społecznych Urzędu Miejskiego.



panorama związkowa

ZWIĄZKU ZAWODOWEGO „METALOWCY”

*Dużo zdrowia, szczęścia, pomyślności
w NOWYM ROKU 1997
wszystkim pracownikom
WSK „PZL - Świdnik” S.A.
oraz mieszkańcom miasta*

*życzy Zarząd
Związku Zawodowego „METALOWCY”*

Z PRAC ZARZĄDU ZWIĄZKU

07.11.96r.

- Zarząd związku został poinformowany o możliwości wzięcia udziału w spotkaniu z przewodniczącym Sejmowej Komisji Obrony - posłem Jerzym Szmajdzińskim, w dniu 08.11.1996r. o godz. 15.30, w związku z trudną sytuacją w przemyśle zbrojeniowym, co odbija się brakiem zamówień w naszej spółce na sprzęt wojskowy. Obecność w spotkaniu członków związku jak i pozostałych pracowników wskazana.
- W związku z ogromem prac związanych z uzupełnianiem danych dotyczących legitymacji członkowskich, zaistniała konieczność przesunięcia losowania upominków na termin późniejszy.
- Chętni uczestniczenia w występie artystycznym Smolenia, który odbędzie się w hali MOSiR, powinni zgłaszać się do zarządu celem zorganizowania wyjazdu zbiorowego.
- Związkowy zespół ekonomiczny przygotowuje analizę wydatków statutowych dotyczących obozów i kolonii. Wiąże się to z propozycją zmian w dopłatach związkowych.

14.11.96r.

- Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 1250 zł.
- Omdówiono sprawy związane z uaktualnieniem danych dotyczących członków związku. Przedyskutowano technikę losowania upominków i całokształt spraw związanych z akcją „legitymacja”.
- Zarząd związku zatwierdził logo związkowe wykonane na folii samoprzylepnej, do wykorzystania w dużej części na upominkach rzeczowych przeznaczonych członkom związku w drodze comiesięcznego losowania, natomiast logo związkowe wykonane na papierze przeznaczone jest do oznakowania tablic związkowych.
- Zapoznano się ze zmianami na stanowiskach kierowniczych w spółce.
- Członkowie zarządu zapoznani zostali z realizacją preliminarza wydatków za okres dziewięć miesięcy.

21.11.96r.

- Rozpatrzone podania dwóch członków związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej, spowodowanej ciężką i długotrwałą chorobą.

- Zarząd postanowił pokryć koszty związane z zakupem „Białej Księgi”.

- Zarząd związku, po dyskusji jak i zasięgnięciu opinii przewodniczących kół związkowych, przychylił się do propozycji Zarządu WSK, by odpracować dni 23 i 24.12.1996r.

- Zapoznano się z propozycją PSS Społem dotyczącą realizacji ewentualnych talonów świątecznych.

- W związku z trudną sytuacją ekonomiczną w spółce, spowodowaną brakiem zamówień na sprzęt wojskowy w 1997r., Zarząd ZKM przedyskutował formę protestu do władz RP.

- Dopięto organizacyjnie tematy związane z zabawą związkową.

28.11.1996r.

- Rozpatrzone wnioski i podania w sprawach pomocy finansowej dla członków naszego związku znajdujących się w bardzo trudnej sytuacji materialnej. Przyznano zapomogi na ogólną kwotę 2280 zł.

- Zarząd związku zapoznany został ze sposobem losowania upominków w konkursie „legitymacja”, które odbyło się w obecności przewodniczących kół związkowych w dniu 27.12.1996r. Szczegółami okazali się członkowie związku, którzy posiadają następujące numery legitymacji związkowej: upominek

I stopnia - 1558;

II stopnia - 8644, 8565, 3318;

III stopnia - 1489, 1115, 1773, G-25, 3641, 2512, 3, 570, 404, 8257, 3387, 3556, 1752, 1943, 3774, 2519, M-43, 2711, 1924, 1645, 2047, O-1, 3836, 394, 1261, 1636, 367, 1473, 1136, 1310.

- Zarząd związku ustosunkował się do wystąpienia Zarządu WSK w sprawie zmniejszenia zatrudnienia w firmie.

- Zapoznano się z rozbieżnościami stron wynikłymi podczas negocjacji zakładowego układu zbiorowego pracy.

- Poruszono tematy związane z działalnością Pracowniczej Fundacji Socjalnej.

- Zaplanowano na dzień 17.12.1996r. spotkanie opłatkowe dla samotnych emerytów w Klubie EiR.

Związkowa Grupa Informacyjna

35-lecie ogniska TKKF „Świt”

Mija jubileusz 35-lecia powstania Zakładowego Ogniska TKKF „Świt” przy WSK PZL Świdnik SA. TKKF posiada niezaprzeczalny dorobek w propagowaniu i organizowaniu imprez, których celem było i jest czynne uprawianie sportu masowego i rekreacji w świdnickim środowisku. O tym jakie były koleje losu i dokonania tego ogniska, od chwili jego powstania po dzień dzisiejszy, opowiedzą nasi goście: prezes zarządu Ogniska TKKF Kazimierz Patrzało i jego zastępca Czesław Świąder.

Kazimierz Patrzało: „Ognisko TKKF Świt zostało zarejestrowane 13 września 1961 roku po uprzednim zgłoszeniu deklaracji w ZW TKKF w Lublinie. Na przełomie lat 1951/52 dało się odczuć parcie załogi WSK w kierunku rozwoju sportu masowego. Trudno dziś opisać klimat tamtych dni, gdzie na każdym kroku odczuwało się wielkie zainteresowanie uprawianiem sportu masowego i rekreacją. Przewodni w tym junacy z organizacji „Służba Polsce”, zatrudnieni przy budowie WSK. Za ich przykładem poszli inni. Powołano komitet społeczny ds. organizacji spartakiad zakładowych. Wówczas jak grzyby po deszczu zaczęły powstawać drużyny wydzielowe, by rozgrywać mecze w piłkę nożną, siatkówkę, tenisa stołowego. Z czasem zaczęto organizować zawody lekkoatletyczne. Prowadzona w ten sposób działalność trwała do 1959 roku”.

Czesław Świąder: „Stale rosnące zapotrzebowanie społeczne na rekreację, sport masowy i turystykę spowodowało uruchomienie takiego mechanizmu, że sięgnięto po nowe, bardziej zorganizowane formy działalności. Z inicjatywy najprężniej działających wtedy działaczy przy FKS „Avia” zorganizowano zebranie członków założycieli naszego ogniska, którymi byli: Józef Szewczyk, Tadeusz Władysław, Marian Smoliński, Stanisław Duma, Ryszard Wiland, Bolesław Szałach i wielu innych.

Działacze ogniska już wtedy postawili przed sobą zasadniczy cel, którego zadaniem było to, aby sport i rekreację uprawiali masowo pracownicy WSK oraz członkowie ich rodzin, uprawiając w tym nie tylko przyjemność, ale i konkretne korzyści dla dobra własnego zdrowia poprzez ruch na świeżym powietrzu.”

K. Patrzało: „Po formalnym zarejestrowaniu ogniska i uporządkowaniu spraw organizacyjnych, rozpoczęto działalność w przeróżnego rodzaju sekcjach, a mianowicie: piłki nożnej, piłki siatkowej, lekkoatletycznej, pływakowej, tenisa stołowego i ziemnego. Powstały również wtedy inne sekcje rozwijające osobiste zainteresowania pracowników, tj.: brydż sportowy, filatelistyka, szachy, wędkarstwo i strzelectwo.

Piłka nożna cieszyła się zawsze największą popularnością wśród załogi WSK. Na przestrzeni minionych 35 lat odbyły się 32 spartakiady zakładowe w piłkę nożną. W lipcu 1961 roku utworzono ligę piłkarską - gdzie do rozgrywek zgłosiło się 11 drużyn. Pierwsiymi łowcami bramek byli wówczas bombardierzy świdnickiej „Avii” zgrupowani w drużynie kontrolnej technicznej - znani pięściarze Wilk, Trojanek, Biesiada i Krasnożon. W tym samym czasie dzielnie i z wielkim powodzeniem hasała za piłką w meczach ligi zakładowej - Słoniewicz, Prus, Skowroński, Bogucki, Świdorski, Tomaszewski i inni. Większość spotkań sędziował piłkarzom amatorom Stanisław Duma, arbiter impulsywny i kontrowersyjny, ale też nie dający sobą drygować na boisku, czy to przez piłkarzy czy też przez kibiców”.

Cz. Świąder: „W piłce siatkowej za sprawą Ogniska TKKF „Świt” odbyło się 41 spartakiad i turniejów. Siatkarzy naszego ogniska uczestniczyli dodatkowo w 9 imprezach na szczeblu wojewódzkim i centralnym, będąc w tej dyscyplinie czempionkami, bo aż trzykrotnie zdobywały w skali kraju tytuły mistrzowskie, a dwa razy zajęły drugie lokaty. Reprezentacja siatkarska uczestniczyła w 28 turniejach wojewódzkich i ogólnopolskich, np.: w Ciechanowie, Pułtusk, Węgierskiej Górze - sięgając aż 16-krotnie po główne trofeum”.

K. Patrzało: „Posiadamy również ciekawą sekcję strzelecką, która zorganizowała 24 spartakiady strzeleckie i wiele innych zawodów i turniejów. Imprezy te cieszyły się zawsze dużym powodzeniem. Reprezentacyjna drużyna Ogniska TKKF „Świt” uczestniczyła w 19 spartakiadach zarówno na szczeblu wojewódzkim jak również na forum krajowym, oraz w Mistrzostwach Polski Federacji „Stal”.

W 1964 roku i na przestrzeni lat 1967-71 lekkoatleci naszego ogniska zajmowali drużynowo pierwsze miejsca na szczeblu wojewódzkim. Propagowano wtedy również wśród załogi bieganie dla zdrowia, organizując „biegi przełajowe”.

W zakresie rajdów pieszych i turystyki niewykwalifikowanej organizowano wypadki piesze nie tylko w okolicy Świdnika, ale również wypuszczano się w Bieszczady, okolice lubelskiego „Trójmiasta” - Nałęczów - Puław - Kazimierz, nie zapominając o uroczach pobliskiego Pojezierza Łęczyńskiego - Włodawskiego i Roztocza.

Członkowie naszego ogniska, kiedy to w latach jego największego rozwoju było ich około 3 tysięcy, uczestniczyli w ogólnopolskich rajdach pieszych, Szlakiem Walk Partyzanckich oraz centralnych zlotach turystycznych”.

Cz. Świąder: „Miłośnicy sportów wodnych uczestniczyli w pływach jakakolwiek po rzekach Lubelszczyzny, a żeglarze z powodzeniem pływali po jeziorach Pojezierza Łęczyńskiego - Włodawskiego i na Mazurach. Efektem tych poczynań było wyszkolenie wielu młodych żeglarzy. W okresach zimowych organizowano kulgi w okolicach świdnickich lasów i po Roztoczu. W imprezach tych nigdy nie mogło zabraknąć ogniska połączonego z pieczeniem kiełbasek, grami, konkursami i zabawami. Dużym powodzeniem cieszyły się zajęcia z gimnastyki ogólnorozwojowej i korekcyjnej w obiektach hali sportowej FKS „Avia”, z możliwością korzystania z sauny i basenu pływackiego”.

K. Patrzało: „Od najwcześniejszych lat założenia ogniska, dużym powodzeniem wśród załogi i pracowników WSK cieszyła się gra w tenisa stołowego. Działacze ogniska wychodząc naprzeciw tym zapotrzebowaniom organizowali przeróżne formy rozrywki - dotyczyło to głównie mieszkańców hoteli pracowniczych, w których skupiona była młodzież i pracownicy z niewielkim stażem pracy w WSK. Takich hoteli pracowniczych w Świdniku było aż 5. Mieszkało w nich około 3 tysiące osób. Z czasem wyłoniła się duża i silna grupa niezłych zawodników, którzy dobrnęli do rozgrywek na szczeblu ligi okręgowej.

Z chwilą wybudowania kortów przy obiektach FKS „Avia” organizowano rozgrywki w tenisie ziemnym.

Przez wiele lat, co należy tutaj bardzo mocno podkreślić, działała sekcja szachowa. Zawodnicy z tej sekcji, startując w lidze okręgowej i różnych turniejach, odnosili wiele znaczących sukcesów indywidualnie i zespołowo.

Również dużymi osiągnięciami może pochwycić się sekcja brydża sportowego. W latach 1987-89 część

poszczególnych sekcji np.: filatelistyczna, żeglarska, wędkarska - przekształciły się w autonomiczne struktury i działają do dziś w ramach odpowiednich dla nich związków krajowych”.

Cz. Świąder: „Obecnie nasze ognisko posiada następujące sekcje: piłki nożnej, piłki siatkowej kobiet i mężczyzn, strzelecką, szachową i lekkoatletyczną. Po rozwiązaniu się w początkach lat dziewięćdziesiątych na terenie Świdnika Ogniska TKKF „Orbita” i Zefir”, nasze ognisko - jakby przejmując ich rolę - rozszerzyło swoją działalność na całe świdnickie środowisko, organizując wiele imprez sportowo-rekreacyjnych. Dla przykładu w przeddzień jubileuszu 35-lecia istnienia naszego ogniska, 1 września 1996 roku na stadionie „Avii” byliśmy współorganizatorami zabawy i festynu dla wszystkich świdników. A to wszystko dla uczczenia jubileuszu 45-lecia WSK i z okazji „Dni Lotnictwa”.

Oprócz nas współorganizatorami byli jeszcze WSK „PZL - Świdnik” S.A., Aeroklub Robotniczy, Zakład Usług Lotniczych „Heliseco” i Zakładowe Koło Wędkarskie przy WSK. W celu zabezpieczenia prawidłowego organizowania i przebiegu różnego typu imprez sportowo-rekreacyjnych i festynów, w okresie minionego 35-lecia przeszkolono około 200 osób w zakresie prowadzenia i organizowania zajęć i imprez sportowo-rekreacyjnych w różnych kategoriach, specjalnościach i dziedzinach.

Podczas minionego lata włączyliśmy się w organizowanie wspólnie z Miejskim Ośrodkiem Kultury „pikników rodzinnych”, które odbywały się co sobotę w parku w miejsc, gdzie przed laty organizowane były festyny i zabawy ludowe. Cykl tych imprez bardzo przypadł do gustu mieszkańcom Świdnika i okolic, nie wykluczając miłośników tego rodzaju imprez specjalnie przyjeżdżających z Lublina”.

K. Patrzało: „Działalność naszego ogniska na przestrzeni minionego 35-lecia była wysoko oceniana na szczeblu kraju i województwa. Nasze zespoły biorące udział w różnego typu zawodach masowych i turniejach organizowanych dla ognisk TKKF zajmowały zawsze czołowe miejsca i lokaty, zdobywając 132 puchary oraz kilkadziesiąt dyplomów, indywidualnie i zespołowo. W latach 1983-89 prowadzone było pod patronatem wojewody lubelskiego i ZW TKKF współzawodnictwo pod znaczącym hasłem „O zdrowie i sprawność załogi”. We współzawodnictwie tym uczestniczyły wszystkie zakłady pracy Lubelszczyzny, jak WSK - Świdnik, FSC - Lublin, FLT - Kraśnik, „Eda” - Poniatoła. Nasza WSK Świdnik w latach 1983, 84, 86 zdobywała w tym współzawodnictwie drugie lokaty, natomiast w latach 1985, 87, 88 - pierwsze miejsca i zgodnie z wcześniej ustalonym regulaminem - wojewoda lubelski ufundował specjalny „honorowy dyplom” i „tablicę pamiątkową”.

W 1979 roku przewodniczący Rady Państwa uhonorował Ognisko TKKF „Świt” „dyplomem z podziękowaniem” i „listem gratulacyjnym” o treści: „Za szczególne zasługi w rozwoju sportu masowego wśród pracowników WSK i ich rodzin, w zakresie krzewienia masowej kultury fizycznej”.

Za zaangażowanie i poświęcenie się na tym odcinku działalności 295 działaczy naszego ogniska zostało odznaczonych brązowymi, srebrnymi i złotymi odznakami „Zasłużonego Działacza TKKF”. Odznakami „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”, odznaczonymi „Zasłużonego dla Lubelszczyzny”. Jednemu z naszych kolegów wręczono „Złoty Krzyż Zasługi”.

Tak w skrócie wyglądała działalność naszego ogniska na przestrzeni minionego 35-lecia”.

*Rozmawiał
i notował: Lucjan Stefański.*

**Materiały ZKM przygotowane zostały przez Grupę Informacyjną Zarządu Związku. Redaktor naczelny Sławomir Prokop.
Tel. 68-09-01, 51-20-61 w. 52-62.**

PLEBISCYT • PLEBISCYT • PLEBISCYT • PLEBISCYT • PLEBISCYT

Napłynęły pierwsze kupony

NA DOBRY POCZĄTEK

W przedświąteczny piątek, który był pierwszym dniem przyjmowania kuponów plebiscytowych, z niecierpliwością oczekiwaliśmy na Państwa reakcje. Oczywiście te miejsca nie zostałyśmy zasypani zgłoszeniami, ale w miarę upływu czasu ich ilość stopniowo wzrastała.

Pierwszą osobą, która przyniosła do naszej redakcji swoje typy był Michał Nuzka (zam. ul. Witosza 3A/7). Jego zestawienie wygląda następująco: seniorzy - 1.J.Kasperek, 2.Grodzicki, 3.Pranagal, 4.Olko, 5.Bernat; juniorzy - 1.Dajnowska, 2.P.Cieśla, 3.Kołodyńska, 4.Poniewozik, 5.Styla; trenerzy - 1.J.Cieśla, 2.R.Kasperek, 3.Krawczyk.

Następnymi w kolejności uczestnikami naszej zabawy byli - Lucjan Stefański (ul. Słowackiego 7/12) oraz Tomasz Staszczak (ul. Kościuszki 9/24). Zgodnie z obietnicą pierwsze trzy osoby zostały nagrodzone, otrzymały kalendarze na przyszły rok, ufundowane przez FKS Avia.

Dotarli do nas również pierwsze opinie na temat plebiscytu.

Dyrektor FKS Avia, Stanisław Mazur powiedział: „Uważam, że tego typu zabawa jest potrzebna. Udział w niej powinni brać wszyscy, którym w jakikolwiek sposób zależy na promocji sportu i sportowców w naszym mieście. Mam tu na myśli nie tylko kluby sportowe, ale również szkoły, instytucje publiczne i oczywiście kibiców. Miejmy nadzieję, że taka forma wyboru najlepszych i najpopularniejszych zawodników oraz trenerów Świdnika przyniesie nam sukcesy”.

Jeszcze raz zapraszamy Państwa do oddawania swoich głosów, przypominamy, że przyjmujemy je wyłącznie na kuponach zamieszczanych w naszej gazecie. Należy pamiętać o ich podpisaniu, ponieważ tylko takie będą miały prawo udziału w losowaniu atrakcyjnych nagród. Wypełnione

kupony należy przysyłać pod adresem „Głosu Świdnika” lub przynosić bezpośrednio do redakcji albo wrzucać je do puszek wystawionych w sklepie firmowym Telewizji Kablowej Świdnik, przy ul. Wyszyńskiego 6.

J.K.

Z NICH
WYBIERAMY
Seniorzy

Andrzej Bagnik (Avia) siatkówka, Włodzimierz Bartos (Avia) piłka nożna, Piotr Bernat (DAN) taekwondo, Maksymilian Chadała (Avia) siatkówka, Andrzej Choma (Aeroklub) szymbownictwo, Jacek Czychajda (Świdniczanka) piłka nożna, Andrzej Gamala (Avia) siatkówka, Dariusz Grodzicki (Avia) piłka nożna, Janusz Kasperek (Aeroklub) samoloty, Konrad Kielbasa (Avia) tenis, Mirosław Łucka (Świdniczanka) piłka nożna, Ryszard Nalewajko (Świdniczanka) piłka nożna, Zbigniew Nieradka (Aeroklub) szymbownictwo, Henryk Olko (Świdniczanka) piłka nożna, Paweł Pranagal (Avia) piłka nożna, Jarosław Rozwój (Aeroklub) samoloty, Wiesław Szymański (Świdniczanka) piłka nożna, Paweł Urbanowicz (Avia) siatkówka, Jacek Zieliński (Świdniczanka) piłka nożna.

Juniorzy

Paweł Cieśla (Aeroklub) szymbownictwo, Rafał Czelej (Avia) tenis, Katarzyna Dajnowska (Avia) pływanie, Beata Kołodyńska (Avia) tenis, Mariola Kotulska (Avia) pływanie, Aleksandra Miciul (Avia) pływanie, Monika Mirosław (Avia) pływanie, Katarzyna Piwko (DAN) taekwondo, Rafał Poniewozik (SKS Shiroikaj) judo, Nina Putzan (MKS) lekkoatletyka, Anna Rybak (MKS) lekkoatletyka, Karol Serwin (Auto-Moto-Klub) cyklotrial, Sebastian Styla (Auto-Moto-Klub) cyklotrial, Bartłomiej Teodorowicz (Avia) piłka nożna.

Trenerzy

Waldemar Białowś (SKS Shiroikaj) judo, Jan Cieśla (Aeroklub) szymbownictwo, Stanisław Grześ (Auto-Moto-Klub) cyklotrial, Krzysztof Janusz (Aeroklub) samoloty, Ryszard Kasperek (Aeroklub) samoloty, Jerzy Krawczyk (Avia) piłka nożna, Jacek Miciul (Avia) pływanie, Krzysztof Serwin (Auto-Moto-Klub) cyklotrial, Krzysztof Szczepaniak (MKS) lekkoatletyka, Krzysztof Szeffler (Avia) piłka nożna.

Brydźcy TKKF Świt po sezonie

W CZŁÓWCE „OKRĘGÓWKI”

Rundę zasadniczą sezonu zakończyli brydźcy Świtu, uczestniczący w rozgrywkach ligi okręgowej. O krótką ocenę postawy drużyny poprosiliśmy jej kierownika i jednocześnie zawodnika Józefa Sepczuka:

„W porównaniu z poprzednim sezonem, kiedy zajęliśmy odległą lokatę, teraz wypadliśmy o wiele lepiej. Pokonaliśmy ZRE Lublin 25:3, ZNP Lublin 17:13, PTTK Nałęczów 25:5, DK LO Nałęczów 25:5, Chemika

Puławy 18:12 i Cisy Natęczów 24:6. Ostatecznie z dorobkiem 179 punktów wywalczyliśmy wysokie IV miejsce w stawce jedenastu zespołów. Wyprzedzili nas tylko: Stal Poniatoła 194 pkt., ZNP Lublin 187 pkt. i Wotex Krasnik 185 pkt. Pozycja w tabeli uprawnia nas do dalszej walki o awans do ligi międzywojewódzkiej, w play-off. W przyszłym tygodniu wyjeżdżamy do Poniatoły, gdzie rozegramy trudne spotkanie (72 rozdania) ze Stalą i aby zachować szansę na awans musimy je wygrać. Jestem dobrej myśli.”

Największy wkład w osiągnięte wyniki w tym sezonie mieli: Jerzy Kondej, Piotr Niespodziewany, Robert Szabla i Jerzy Tarajko. Dzielnie wspierali ich - Władysław Bachanek, Józef Sepczuk, Marek Szumowski oraz Jerzy Wierzbicki.

Dodajmy, że od lat brydżowych zapaleńców spod znaku TKKF wspiera kierownik obiektów Avii Waldemar Kowalski, udostępniając im sale do ligowych spotkań.

JaKo

HALOWE

ROZGRYWKI AMATORSKIE

Piłka nożna pięciosobowa - I liga 21.12.JOKER - AZS UMCS 4:4 (1:1), Joker-Mierzejewski - Gospodarczy, Nawrocki - Skwarczyński (2 bramki), Pranagal oraz Abel (1), W.Olejnik, Osek, Sobiesiak (1) i Zajac.

22.12.ANTONIÓW - Lublinianka 1:2 (0:2), bramka - Kitka; ANTONIÓW - Omega 6:0 (0:0), Antoniów: Szumigaj - Borowski, Olko (2 bramki) - Kitka, Szweczyk (2) oraz Śliwa (1), Szoł (1) i Wiński.

Koszykarska liga TKKF.

II liga - 22.12.ULRICH - Patio 52:57 (22:31), Ulrich: Antosiewicz 16, Paził 11, Szymański 10, Szalilow 9, Sadło 4, Koszowski 2, Rugala 0, III liga - 21.12.JUM-PERS - Prim S.A. 83:44 (40:26).

JaKo

ZOSTAŃ SĘDZIĄ
LUB INSTRUKTOREM

Kolegium Sędziów Lubelskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej ogłasza zapisy na kurs sędziowski. Wszyscy chętni w wieku 18-30 lat, o dobrym stanie zdrowia, sportowej sylwetce i wykształceniu minimum średnim mogą składać podania w siedzibie OKS Lublin, ul. Filaretów 44. Szczegółowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu: 525-99-03.

Wojewódzka Federacja Sportu w Lublinie planuje organizację kursów instruktorów w sportach walki, grach zespołowych, lekkoatletyce, pływaniu oraz kursów instruktorów rekreacji ruchowej ze specjalnością jeździectwa. Na kurs mogą być przyjęci wyłącznie absolwenci AWF lub kursów trenerskich i instruktorskich, którzy otrzymali pozytywną ocenę na egzaminie kwalifikacyjnym i przedłożyli zaświadczenie lekarskie o dobrym stanie zdrowia. Blisze informacje i zgłoszenia, tel.: 53-303-13 oraz 53-308-13.

PONAD 500 WZORÓW ZEGARKÓW

NARECZNE, ŚCIENNE, BUDZIKI, RADIOBUDZIKI ATLANTIC, CASIO, DELBANA, EDOX, ORIENT, Q&Q, VECTOR, itp.

ALBUMY, FILMY, APARATY FOTO

ponad 60 modeli (najwięcej w regionie) - od najtańszych po ZOOM-y

2 LATA GWARANCJI NA APARATY PREMIER ARTYKUŁY SZKOLNE, PAPIERNICZE KALKULATORY, WALKMANY, SYNTYZATORY LEGO, BARBIE, GRY, PUZZLE

Focus

od poniedziałku do soboty

czynne 10-18

ul. Niepodległości 5

niedziele do 14-tej

Udanych zakupów w Nowym Roku

Plusy i minusy świdnickiego sportu

TAK MINAŁ ROK

Czas na króciutkie podsumowanie minionego roku w świdnickim sporcie. Czego było więcej, smutków czy radości, łatwiej będzie ocenić po zapoznaniu się z poniższym zestawieniem.

Plusy

- Judocy SKS Shiroikaj liczą się już nie tylko w mikroregionie, ale również w kraju.
- Cyklotrialiści Auto-Moto-Klubu swoimi startami na MP roją nadzieje na powrót do pięknych tradycji motorowych.
- Doczekaliśmy się wreszcie dużej, masowej imprezy biegowej, jaką ma szansę stać się Aerobieg.
- Trzy nasze szkoły podstawowe znalazły się w pierwszej szóstce wojewódzkiego współzawodnictwa.
- Medale pływaczek Avii na Mistrzostwach Polski juniorów.
- Udało krajowe i zagraniczne starty taekwondoków klubu DAN.
- Dziewczeta ze SP nr 1 „wybiegały” Grand Prix Polski Południowo-Wschodniej w biegach ulicznych i przełajowych.
- Sebastian Wójcik trenuje w rzeszowskiej Szkole Mistrzostwa Sportowego, przygotowującą kadrę na olimpiadę Sydney '2000.

Minusy

- Siatkarze Avii po raz kolejny bezskutecznie walczyli o powrót do I ligi.
- Drugoligowi piłkarze praktycznie co roku bronią się przed spadkiem.

- Świdniczanka jest tylko średniakiem w „okręgowce”.

- Juniorzy starsi Avii trzeci raz z rzędu nie przedarli się do ósemki najlepszych drużyn futbolowych w kraju.
- Siatkarze juniorzy „polegli” na turnieju półfinałowym MP.
- Tenisiści są widoczni, ale tylko w rywalizacji okręgu.
- Nadal nie przeprowadzono od dawna zapowiadanej modernizacji boiska przy ul. Turystycznej.
- Z kilku ognisk istniejących ognisk TKKF w tej chwili prężnie działa tylko Ok Świt.

MAKROREGIONALNA
SIATKA

Kadeeci - 15.12.Avia Świdnik - Czarni Radom 0:3 (5, 4, 5) Goście, którzy w dziesięciu poprzednich meczach odnieśli komplet zwycięstw, nie dali świdniczanie żadnym szans, zwyciężając w ciągu zaledwie 42 minut. Avia: Zuber, Ladańsk, Nowak, Śliwczyski, Banucha, Halabuda oraz Maj i Styński.

Juniorzy - 21.12.Avia Świdnik - Wilga Garwolin 3:0 (13, 4, 4) Wyrównany był tylko pierwszy set, w którym goście prowadzili już nawet 13:11. Avia: Brzozowiec, Królik, Krzaczek, Rzędziak, Ladańsk, Halabuda oraz Banucha, G.Pienkoś i Zuber.

Avia Świdnik - AZS Olek-Intra Katowice 3:1 i 3:0

EMOCJE TYLKO W SOBOTĘ

Zgodnie z wcześniejszymi prognozami pierwsza kolejka rundy rewanżowej przyniosła siatkarzom świdnickiej Avii komplet punktów. Beniaminek II ligi - AZS Olek-Intra Katowice walczył jedynie w pierwszym meczu, rewanż traktując jako „etap przyjaźni”.

Świdniczanie rozpoczęli pierwsze spotkanie spokojnie, utrzymując przez niemal całą partię kilkupunktowe prowadzenie. Dopiero w końcówce dwukrotnie pomylili się przy odbiorze zagrywki, nie zablokowali siateczystego ataku Antoniego Bogdanowicza i trzeba było odrobić straty. W drugim secie gospodarze od stanu 5:4 pozwolili rywalom na ugranie zaledwie jednego punktu.

Trzecia partia również bez historii, toczyła się od początku do końca pod dyktando świdniczanie. Dopiero pod koniec czwartego seta znów ożyły trybuny. Avia przegrywała już tę partię 8:12, ale świdniczanie zablokowali pięć kolejnych ataków najsukceszniejszego bombardiera katowiczanie - Andrzeja Bereckiego i pewnie wygrali cały mecz 3:1.

W niedzielę było bez emocji. Dominacja świdniczanie nie podlegała dyskusji. Trudna, mocna zagrywka w wykonaniu Jarosława Chincza przyparła gościom sporo kłopotów z prawidłowym odbiorem. Ich akcje ofensywne kończyły się na szczelnym

bloku podopiecznych trenera Andrzeja Grygoliwca, bądź piłka trafiała w aut. W drugiej i trzeciej partii świdniczanie mieli wprost miazdzącą przewagę i zaprezentowali wiele urozmaiconych akcji.

AVIA ŚWIDNIK - AZS OLEK-INTRA KATOWICE 3:1 (-13, 6, 10, 12) i 3:0 (8, 2, 4). Avia: Urbanowicz, Gamala, Chincz, Kluchciński, Grynkiewicz, Bagnik oraz Ogonowski, Czarniecki, Banek i Krzaczek. Widzów: 500 i 400.

Po XI seriach:

1. TGG Gwardia	44	66:5
2. AVIA	37	51:31
3. Okocimski	35	46:34
4. AZS College	34	43:37
5. Raków	33	42:29
6. SMS PZPS	33	42:44
7. Wawel	32	40:44
8. Grodziec	31	33:47
9. AZS Katowice	29	34:53
10. Sandra	29	23:57
11. Karpaty	25	24:61

Kolejne mecze już w najbliższy weekend. Świdniczanie podejmują spadkowiczów z serii B ligi - Raków Częstochowa. Początek sobotniego spotkania o godzinie 17, rewanż w niedzielę o godzinie 11.

MKS Opole Lub. - Avia II Świdnik 0:3

DEMOLOWALI
GOSPODARZY

W meczu kończącym pierwszą rundę rozgrywek siatkarzkiej ligi makroregionalnej seniorów (III liga), nasze rezerwy bez żadnego problemu zainkasowały kolejne dwa punkty, tym razem wygrywając w Opolu Lubelskim z tamtejszym MKS-em 3:0 (4, 5, 9).

Spotkanie, które miało jednostronny przebieg trwało blisko godzinę. Wśród świdniczanie brylował tego dnia Jarosław Chincz. Jego bardzo silne ataki z krótkiej piłki oraz atomowa zagrywka z wysokości, wręcz demolowały przeciwników. Poza nim wyróżnił się - rozgrywający Marcin Ogonowski i - jak zwykle skuteczny przy odbiorze zagrywki Michał Królik.

Avia II: Ogonowski, Chincz, Królik, Krzaczek, Banek, Komorowski; na zmiany wchodził: Zbroński, Halabuda i Banucha.

Po VII seriach spotkań:

1. AZS-SKS B.P.	14	21:0
2. AVIA II	13	18:6
3. Pilica Pułaski W.	12	17:9
4. MGMZKS Koz.	11	15:11
5. MKS Opole Lub.	10	15:15
6. Osemka Siedlce	8	8:17
7. Orleża Łuków	8	6:19
8. Fabos Mińsk Maz.	7	3:21

• Podczas II pływackich Mistrzostw Polski Masters Oldboyów rozegranych w Oświęcimiu bardzo dobrze zaprezentował się Marian Raczynski ze świdnickiego TKKF Świt. Startując w kategorii H, triumfował na 50 m st. motylkowym i na 200 m st. zmiennym oraz był dwukrotnie drugi - na 50 m i 100 m st. dowolnym.

• Do udziału w turnieju mikolajkowym szół podstawowych w piłce siatkowej chłopców o Puchar Prezesa FKS Avia zgłosiło się osiem drużyn ze Świdnika, Lublina i Nałęczowa. Zwyciężyła zdecydowanie Sandra - Fryderyk Lublin pokonując w finale

SPORTOWY KALEJDOSKOP

świdnicką SP nr 3 2:0 (15:3, 15:5). W meczu o III miejsce SP nr 1 Świdnik uległa lubelskiej SP nr 46 0:2 (15:8, 15:11). Najlepszymi zawodnikami turnieju uznano: Karola Owczarkę (Fryderyk), Artura Mulawę (SP nr 3) i Łukasza Mazika (SP nr 46).

• Lubelskie Towarzystwo Lekkoatletyczne zorganizowało w lubelskim Zespole Szkół Elektrycznych halowy mecz, który obejmował dwie konkurencje. Startowało ponad 200 uczniów ze szkół podstawowych i średnich. Skok w dal z wynikiem 5,08 m wygrała świdniczanka Anna Rybak (SP nr 1) i jest to wynik w granicach pierwszej dziesiątki krajowej. W tej samej konkurencji Beata Urban (SP nr 1) była VI. Natomiast w biegu na 60 metrów reprezentantki Świdnika zajęły następujące miejsca: IV - Agata Kozak (SP nr 5), V - Anna Rybak a VI - Katarzyna na Bielecką (SP nr 1). W punktacji klubowej i szkolnej MKS Świdnik zajął drugą lokatę.

• Świdniczanie grający w drużynie Antoniowa wzięli udział w międzynarodowym halowym turnieju piłki nożnej pięciosobowej, który został rozegrany w Brześciu. W eliminacjach grupowych pokonali STK Mińsk 4:0 (bramki: Szweczyk, Olko, Roczon, Kitka), oldboyów Dynama Brześć 2:0 (Kucybała, Olko), zremisowali 1:1 z Akademikiem Brześć (Olko) i przegrali z późniejszym triumfotorem turnieju - austriackim Sturmem Graz 0:2. W meczu o V miejsce ulegli 0:5 ukraińskiemu Torpedo Mosty. Grał: Sylwester Borowski, Krzysztof Kitka, Maciej Kucybała, Kazimierz Kusak, Henryk Olko, Tomasz Roczon, Stanisław Szweczyk i Artur Szoł. Trenerem naszych piłkarzy był Ryszard Dworzecki a menedżerem Ryszard Kurzepa.

• Ukonstytuował się nowy, piętnastoosobowy Zarząd Okręgowego Związku Piłki Siatkowej w Lublinie. W jego skład weszli także świdniczanie. Wiceprezesa ds. organizacyjnych został Witold Czerniak, wiceprezesa ds. menedżersko-sportowych Marian Chalas a przewodniczącym zespołu ds. siatkówki pływackiej Mieczysław Rzedziński. Natomiast przewodniczącym komisji rewizyjnej OZPS wybrano Kazimierza Patrzale. W Warszawie odbył się zjazd sprawozdawczo-wyborczy Polskiego Związku Piłki Siatkowej. Miło nam donieść, że Marian Chalas wszedł w skład komisji rewizyjnej związku.

JaKo